

MINISTER TCHÓRZEWSKI OSŁABIA WPŁYWY PREZESA PKN ORLEN

„Puls Biznesu” donosi o „kadrowym trzęsieniu ziemi” w PKN Orlen. Z informacji gazety wynika, że odwołani z rady nadzorczej spółki zostali Angelina Sarota, Agnieszka Krzętowska i Adrian Dworzyński. Za odwołaniami stać ma minister energii Krzysztof Tchórzewski, który w ten sposób chce osłabić wpływy szefa zarządu koncernu Wojciecha Jasińskiego.

Jak donosi „Puls Biznesu”, szef resortu energii rozpoczął zmiany personalne w jednej ze strategicznych spółek Skarbu Państwa. Ministra Tchórzewskiego do wprowadzania własnych porządków w PKN Orlen ośmieliła nominacja Mateusza Morawieckiego na szefa rządu, zaś celem zmian jest osłabienie szefa zarządu spółki Wojciecha Jasińskiego.

Z informacji gazety wynika, że bezpośrednią przyczyną zmian była transakcja wykupu przez Orlen czeskiego Unipetrolu. Mimo, że przejęcie warte 4 mln zł było korzystne dla spółki to minister energii miał poczuć się dotknięty brakiem „komunikacji z resortem energii”. Prawdą jest, że jak dotąd Krzysztof Tchórzewski nie wypowiadał się publicznie na temat wykupienia Unipetrolu.

Zmianami w radzie nadzorczej Orlenu nie jest zachwycony Wojciech Jasiński, prezes zarządu spółki. Po wymianie niezależnych członków rady Tchórzewski uzyskał pełną kontrolę nad Orlenem. Na ich miejsce powołani bowiem zostali kojarzeni z ministrem jego współpracownicy: Agnieszka Bierant-Wiatrak i Jadwiga Lesz, a także Małgorzata Niezgoda.

Rosządami w radzie nadzorczej Tchórzewski planuje uzyskać większy wpływ na poczynania Jasińskiego. Ważne dla Orlenu decyzje prezes miał omawiać bezpośrednio z Jarosławem Kaczyńskim, pomijając Tchórzewskiego, swojego formalnego nadzorcę. Napięciem pomiędzy oboma panami towarzyszyć ma tradycyjna walka frakcyjna o wpływy w obsadzie intratnych stanowisk w Orlenie.